

jest wprawdzie w tekście zasadniczym jedynie fotomechanicznym przedrukiem poprzedniego wydania, jednakże zawiera cenne uzupełnienia w postaci pozostałych w spuściźnie po Radbruchu not do przygotowywanego wydania oraz doprowadzoną à jour przez wydawcę bibliografię. Estetycznie wydaną publikację zdobną fotografią biustu Feuerbacha uzupełnia wykaz recenzji poprzedniego wydania oraz indeks osobowy.

Podtytuł książki odpowiada ściśle wąsko pojętemu przez autora celowi książki. Nie daje nam on jednak pełnego obrazu roli, jaką odegrał Paweł Anzelm Feuerbach w historii doktryn prawa karnego, niewiele dowiadujemy się o jego działalności jako kodyfikatora i to jednego przecież z najświetniejszych w Europie pierwszej połowy XIX w. — danie nam takiego obrazu nie uważał autor za główny cel książki. Znaną jest rzeczą, iż Gustav Radbruch przywiązywał szczególne znaczenie do biografistyki prawniczej jako środka w procesie kształcenia i wychowywania młodych prawników i z tej niewątpliwie tendencji zrodziła się owa niezwykle zresztą interesująco napisana praca, której celem było jedynie przedstawienie zmiennych kolei życia wielkiego prawnika klasycznej epoki Niemiec, epoki Goethego. Metodologiczne pozycje Radbrucha określił zresztą on sam w posłowniu, pisząc wyraźnie: „Die Aufgabe des vorliegenden Buches ist dagegen nicht geistesgeschichtlich, sondern biographisch. Die Schriften Feuerbachs kommen deshalb hier zu ersten Linie nach ihrem Gesinnungsgehalt, nicht nach ihrem Gedankengehalt in Betracht”. Znamienny także jest dobór tytułowego motta: słowa Montaigne'a *Je n'enseigne point, je raconte*.

Powyższa postawa badawcza nie wydaje się być zadowalająca. Rozwinięte w ostatnich latach w Polsce badania nad dziejami literatury prawniczej, mimo niewątpliwych trudności metodologicznych i konstrukcyjnych, otwierają szersze perspektywy, nie ograniczając się do wątku czysto biograficznego, a zarazem starając się nie zatracić postaci twórcy w szerokim omówieniu jego dzieła. Oczywiście, bogata bibliografia dzieł poświęconych Feuerbachowi, ranga jego postaci, uzasadniają w pewnej mierze ów świadomie zawężony zamiar jego biografę, stanowiąc zarazem niewątpliwym jednak dowód trwałości tendencji biograficznej w postawie nauki niemieckiej w stosunku do dziejów literatury prawniczej¹.

STANISŁAW SALMONOWICZ (Warszawa)

J. G. Gimpelson, *Iz istorii stroitelstwa sowietow (nojabr' 1917 g. — ijuł 1918 g.)*, Gosud. Izdat. Juridiceskoj Literatury, Moskwa 1958, s. 179.

Historycy radzieccy stale wiele uwagi udzielali okresowi kształtowania się władzy radzieckiej w Rosji. W ostatnich jednak dwóch latach zainteresowanie to wzmożło się jeszcze bardziej. Bodźcem ku temu były uroczyste obchody 40 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

W tym ogólnym dorobku nie brak i prac historyków państwa i prawa radzieckiego. Jedną z nich jest monografia J. G. Gimpelsona. Stanowi ona przyczynek do badań nad procesem przejmowania władzy państwowej przez rady i do badań nad kształtowaniem się siatki organizacyjnej i zasad organizacyjnych rad w całej Rosji. Przedmiot, którym się autor zajął, zajmuje więc w całej historii państwa radzie-

¹ Charakterystyczne dla tej personalistycznej tendencji są także publikowane w Zeitschrift der Savigny Stiftung, Germ. Abt., t. 74—75, recenzje Wilhelma Wegenera z prac Z. Zdrójkowskiego i L. Paulego.

ckiego miejsce centralne. Książka Gimpelsońa, wraz z recenzowanym obok zbiorem dokumentów o bolszewickich komitetach wojskowo-rewolucyjnych, przedstawia dosyć wszechstronnie dzieje pierwszych organów państwa radzieckiego.

Rozumie się, że praca tu omawiana nie jest pierwszą monografią na temat rad w latach 1917—1918¹. Jest ona jednak interesująca przez to, że ujmując swój przedmiot nie tylko od strony przepisów prawa, ale stara się przedstawić omawianą materię wszechstronnie, z uwzględnieniem wiadomości ogólnohistorycznych, z uwzględnieniem teorii rewolucji i teorii rozwoju społeczeństwa, z uwzględnieniem danych statystycznych itd. Słowem, autor podszedł do rad omawianego okresu w taki sposób, jak tego wymaga specjalny przedmiot wykładany w ZSRR, przedmiot pod nazwą „budownictwo radzieckie”.

Gimpelson przedstawia rady w pierwszych ośmiu miesiącach ich istnienia jako organów władzy w sposób syntetyczny, ogólny, ale nie ogólnikowy. Cała monografia dzieli się na trzy rozdziały. W pierwszym autor omawia utworzenie centralnych organów państwa radzieckiego. W szczególności przedstawia historyczne znaczenie II Zjazdu Rad i jego uchwał oraz organizację WCKW i Rady Komisarzy Ludowych. W rozdziale drugim pokazuje rozprzestrzenianie się władzy radzieckiej po rozległym terytorium Rosji, kształtowanie się rad we wsiach, osiedlach, gminach i powiatach oraz omawia III Zjazd Rad. Zjazd ten jest znamieny przez to, że nastąpiło na nim zlanie i zjednoczenie rad delegatów robotniczych, rad delegatów żołnierskich i rad delegatów chłopskich. Wreszcie w rozdziale trzecim zajmuje się radami w okresie tzw. pierwszej „pieriedyszki”, tzn. od zawarcia pokoju brzeskiego do rozpętania się kontrrewolucji w połowie 1918 r. W okresie tym rady zaczęły działać jako organizatorzy nowej gospodarki. Przedstawia przy tym walkę w samych radach między komunistami a przeciwnikami rewolucji socjalistycznej (prawyimi eserami, mieńszewikami, lewymi eserami, anarchistami itp.). Rozdział kończy rozważania o znaczeniu konstytucji RSFR z dnia 10 VII 1918 r., która prawnie ustaliła powszechnie obowiązujące zasady budownictwa radzieckiego, zunifikowała system rad.

Całość poprzedza krótkie wprowadzenie (s. 3—6). Uzupełniają ją dwustronicowe wnioski. Tekst dopełnia parę tablic statystycznych oraz schemat obrazujący organizację władzy radzieckiej według konstytucji z 10 VII 1918 r.

Okres budownictwa radzieckiego, który autor poddał badaniu, stanowi pewną zamkniętą całość historyczną. Choć jest to okres tylko 8 miesięcy, jest on aż z nadmiarem ważki w dziejach państwa radzieckiego, aby stanowić przedmiot nie jednej, a kilku monografii. Autor miał więc wszelkie podstawy do takiego właśnie wyboru tematu i zakreszenia ram czasowych i rzeczowych swojej monografii.

Tak szeroko zakrojona monografia syntetyczna wymaga solidnej i wszechstronnej bazy źródłowej oraz szerokiej literatury. Czy monografia Gimpelsońa ma takie właśnie zaplecze źródłowe? Autor opiera się częściowo na materiale archiwalnym, głównie na archiwaliach Centralnego Państwowego Archiwum Rewolucji Październikowej. Wykorzystuje też ówczesną centralną prasę radziecką, niektóre czasopisma np. „Wlast' Sowietow”, dzienniki urzędowe np. „Wiestnik Otdiela Miestnogo Uprawlenija NKWD”, „Izwestija Moskowskiego Sowjeta raboczich i sołdatskich deputatow”, wykorzystuje źródła publikowane, przede wszystkim stenogramy zjazdów rad i zjazdów partyjnych, protokoły stenograficzne obrad WCKW i różne zbiory

¹ Aby się o tym przekonać, wystarczy wspomnieć chociażby książkę: *Ustanowienie sowieckiej władzy na miastach w 1917—1918 godach*, Gospolitizdat, Moskwa 1953, *Pjať let vlasti sowietow*, Moskwa 1922, G. S. Kalinin, *Borba za ukriepleniye sowietow (oktjabr 1917 goda-fiewral 1918 goda)*, *Uczonyje zapiski*, Wsiesojuznyj Juridiczeskij Zaocznyj Institut, wydanie 4, Moskwa 1957 i inne.

dokumentów, jak np. *Dekrety Oktjabskiej Rewolucji*, Moskwa 1933; *Kombiedy RSFSR. Sbornik dekretow i dokumentow o komitetach biednoty*, pod red. A. W. Szestakowa, Moskwa 1933, i inne. W małym zakresie autor wykorzystał literaturę typu pamiętnikarskiego, prawie wcale nie uwzględnił materiałów przechowywanych w archiwach terenowych.

Materiał faktyczny jest dobierany raczej tylko przykładowo, dla ilustracji pewnych tez ogólnych, często branych od W. Lenina, J. M. Swierdłowa i innych. Wydaje się przy tym, że ten materiał faktyczny, aczkolwiek dosyć obfity, jest nie wystarczający w tego rodzaju monografii. Dla sprawiedliwości trzeba jednak dodać, że niektóre materiały faktyczne są nader interesujące, nowe i trafnie dobrane (np. s. 68). Uderza też to, że autor formułuje tezy w odniesieniu do całego kraju, choć dysponuje materiałami właściwie tylko w zakresie europejskiej części Rosji. Brak mu natomiast materiałów z Białorusi, Ukrainy, Syberii, krajów nadbałtyckich.

Również opracowania monograficzne dotyczące tematu nie są uwzględnione wyczerpująco. Autor pominął np. monografię pt. *15 let sowietskogo stroitelstwa 1917—32*, Moskwa 1932, monografię Ł. M. Kaganowicza pt. *Partija i Sowiety*, Moskwa-Leningrad 1928 i inne. W zbyt wąskim zakresie zdaje się wykorzystał też autor literaturę w postaci różnych artykułów. Uderza też, że autor nie wspomina ani o jednej monografii na temat powstania władzy radzieckiej w tej lub innej republice radzieckiej. A monografii takich jest dosyć sporo.

Mimo tych luk w podstawie źródłowej, praca napisana jest z dużą troską o wierne przedstawienie opisywanych wydarzeń i procesów. Gimpelson nie przemilcza różnorodnych trudności, słabości i błędów z jakimi borykały się rady w omawianym okresie. Szczególnie udanie pokazuje trudności i złożoność walki o zjednoczenie rad robotniczych z radami żołnierskimi i następnie chłopskimi, pokazuje tendencje separatystyczne rad terenowych, trudności polityczne przy formowaniu składu Rady Komisarzy Ludowych, nieporadność techniczno-organizacyjną rad itd. Pisz o pstrokaciźnie w strukturze organizacyjnej rad i ich aparatu administracyjnego, o tendencjach do wykorzystywania formy rad przez żywioły antyrewolucyjne. Z przytoczonych w tym zakresie materiałów widać wyraźnie, że nie sama forma rad, lecz ich treść polityczna miała decydujące znaczenie w walce rewolucyjnej. Przy tym siłą, która decydowała o tej treści była partia bolszewicka.

Interesująco zostały przedstawione również dane o procesie burzenia dawnego aparatu państwowego. Na stosunkowo szerokim materiale autor analizuje przebieg likwidacji tych części aparatu państwowego, które służyły do ciemnienia ludzi pracy. Z drugiej zaś strony przedstawia proces przystosowania i reorganizacji odpowiednio do nowych potrzeb tych ogniw burżuazyjnego aparatu państwowego, które wykonywały czynności gospodarcze i techniczno-organizacyjne (kolej, poczta i telegraf, organa samorządu terenowego, zwłaszcza miejskiego itp.). Warto wspomnieć, że organa samorządowe działały w wielu miejscowościach jeszcze kilka miesięcy po ustanowieniu władzy radzieckiej, działały pod kontrolą rad. Rady przejęły ich funkcje dopiero wtedy, gdy miały już pewne doświadczenie w zakresie kierowania życiem gospodarczym (s. 89—90, 92 i passim).

Są też w pracy pewne tezy lub sformułowania wyraźnie dyskusyjne. Wydaje się np., że autor zbyt wielką rolę przypisuje II Zjazdowi Rad. Pisz bowiem (s. 18), że akty prawne II Zjazdu dały początek aparatowi państwowemu radzieckiemu, że historia budownictwa tego aparatu zaczyna się od II Zjazdu. Tymczasem wiadomo, że w podstawowych zarysach rady istniał grubo wcześniej, że właśnie dzięki temu że one istniały, że miały pewien aparat i pewną siłę zbrojną możliwe było przejęcie władzy. II Zjazd sprawił tu tylko to, że istniejące już rady i ich

aparatus organów walki o władzę, stały się organami władzy, zmienił się więc zasadniczo charakter rad. Wątpliwość też budzi, czy rzeczywiście można zaliczać pokój brzeski — jak robi to autor (s. 115) — do sukcesów władzy radzieckiej. Pokój ten był zapewne mniejszym złem, niż wojna, ale niemniej był on poważnym ciosem dla państwa radzieckiego. Trudno również zgodzić się z założeniem autora, że lewicy eserzy byli od początku wrogami władzy radzieckiej i rewolucji, że tylko względy taktyczne dyktowały bolszewikom współpracę z lewymi eserami. Trudno podzielić ten pogląd w świetle wypowiedzi J. M. S w i e r d ł o w a na V Zjeździe Rad, a także na sesjach WCKW. Nie można się zgodzić też z sugestią, że bolszewikom nie zależało na posiadaniu sojuszniczej, stojącej na gruncie radzieckim partii chłopskiej. Dziwi też nieco bagatelizowanie liczebności frakcji lewych eserów na V Zjeździe Rad wraz z tym, że nie mieli oni tak wielu zwolenników na wsi wśród chłopstwa, jakby to odpowiadało ich liczebności na Zjeździe i w radach. Odejście lewych eserów skomplikowało sytuację na wsi. Uwidoczniło się to np. w stosunkowo niskiej frekwencji wyborczej w wyborach do rad wiejskich w latach 1919—1923. Wydaje się też, że autor poszedł nieco za daleko twierdząc (s. 129), że: „w interesach większości pracujących dyktatura proletariatu może urzeczywistniać swoje funkcje i poprzez poszczególne osoby, nadzielone całą pełnią władzy”. Coś innego jest twierdzić za W. Leninem, że w państwie socjalistycznym niezbędne jest w wielu dziedzinach sprężyste i silne kierownictwo jednoosobowe, a co innego głosić zdanie wyżej cytowane. O tym jakie rozmiary szkód może wyrządzić zastosowanie się w praktyce do tej tezy Gimpelso na, wystarczająco naocznie pokazał XX Zjazd KPZR, ujawniając ujemne skutki kultu jednostki.

Systematyka pracy jest na ogół dobra. Lepiej byłoby może tylko, gdyby autor nieco szczegółowiej przedstawił materiał na paragrafy, punkty itd. Przy obecnych zbyt długich paragrafach czytanie pracy nazbyt nuży.

Wartość naukowa wszystkich rozdziałów nie jest jednakowa. Najwięcej wartościowy jest rozdział II. Zawiera bowiem najwięcej nowego, żywo opracowanego materiału faktycznego.

W sumie monografia Gimpelso na nie jest zapewne pracą rewelacyjną. Zawiera jednak wiele nowego materiału faktycznego, ciekawych spostrzeżeń i warta jest przeczytania. Jest ona zajmująca zwłaszcza dla tych, którzy interesują się teorią i dziejami rewolucji socjalistycznej oraz dziejami państwa radzieckiego.

ADAM ŁOPATKA (Poznań)

Die Schöffenspruchsammlung der Stadt Pössneck. Teil I. Der Text der Sammlung. Bearbeitet von Reinhold Grosch unter Mitarbeit von Karl Theodor Lauter und Willy Flach, Thüringische Archivstudien, Bd. 7, Weimar 1957, s. XIX+359 oraz 4 fotografie. Teil II. Willy Flach, Studien über die Entstehung und die landesgeschichtliche Bedeutung der Sammlung, Thüringische Archivstudien, Bd. 8, Weimar 1958, s. XI + 147 oraz 5 fotografii.

Długą listę niemieckich wydawnictw źródłowych, dotyczących prawa miejskiego, powiększył tom, w którym opublikowano kodeks ortyłów, głównie lipskich i magdeburskich, spisany w XV w. w miasteczku Pössneck w Turynii. Pössneck występuje w źródłach jako miasto od początku XIV w. Było ono wtedy własnością hrabiów Schwarzburg i rządziło się prawem miasta Saalfeld, do którego też zwracało się w razie potrzeby po orzeczcie. W 1418 r. Pössneck stało się własnością Wettinów